



PRACOWNIK



GRAFICZNY

ORGAN ZWIĄZKU LITOGRAFÓW, CHEMIGRAFÓW
I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE

Robotnik — Obywatel

Czasy jakie przeżywamy, wydarzenia jakich jesteśmy świadkami, dowodzą aż nazbyt wymownie, że świat a z nim i Polska znajdują się na zakręcie historii, i że tworzy się historii tej rozdział nowy. Rozdział, który nie ma jeszcze tytułu i nie wiadomo jest jego zakończenie.

Czasy te określane były w Polsce mianem dekompozycji w obozie rządowym, czasy grzebania starych haseł i gwałtownego montowania, na razie dość opornie, konsolidacji narodowej.

Spróbujmy oderwać się od natłoku codziennych spraw i zróbmy przegląd naszych naczelnych zadań organizacyjnych i naszego ustosunkowania się do zagadnień nurtujących społeczeństwo polskie.

Cele i drogi naszej organizacji zostały szczególnie nakreślone już dość dawno.

Bezspornym jest, że głównym celem Związku jest wywieranie odpowiedniego wpływu na kształtowanie się warunków pracy i płacy. By cel ten osiągnąć, organizacja musi obejmować możliwie wysoki procent pracujących w zawodzie.

Jednym z koniecznych warunków osiągnięcia wspomnianego wysokiego procentu zorganizowanych, jest ściśle przestrzeganie bezpartyjności na terenie Związku.

Związek nasz od zarania swego istnienia zasad tych mocno przestrzegał i w dalszym ciągu winno to być jedną z naczelnych naszych zasad.

Będąc bezpartyjnym, a ściśle mówiąc niezależnym, Związek jest także szkołą uświadczenia obywatelskiego swych członków, szkołą kształcąca w umiejętności ponoszenia ofiar dla dobra ogółu. Jesteśmy też częścią Świata Pracy, jej troski podzielamy i gotowi jesteśmy o realizację bezspornych

nych i słuszných jej postulatów walczyć w pierwszych szeregach.

Jakież to są te bezsporne i słuszne postulaty Świata Pracy?

Naczelný nakaz Konstytucji głosi: „Każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmocnić siłę i powagę Państwa. Za spełnienie tego obowiązku odpowiada przed potomnością swoim honorem i swoim sumieniem”.

Konstytucja więc powołuje wszystkie warstwy do obowiązków i świadczeń na rzecz siły i powagi Państwa, stwarza dla wszystkich równe obowiązki. Zdawałoby się, że nic bardziej prostego i słusznego jak zasada: **przy równych obowiązkach — równe prawa**.

Tymczasem dzisiejsza rzeczywistość daleko odbiega od tej zasady.

Świat Pracy pozbawiony jest praw i wpływu na losy Państwa.

Pozbawiony jest prawa wyborczego do izb ustawodawczych, do ciał samorządowych, odsunięty od wpływu i kontroli we własnych instytucjach ubezpieczeniowych.

Nikt na przykład nie potrafi wyjaśnić dlaczego obok izb Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej nie mogłaby istnieć Izba Pracy, o którą organizacje robotnicze i pracownicze od dawna się dopominają.

Przemysł, Handel, Rzemiosło, mają w swych izbach oficjalne organy, reprezentujące wobec władz i samorządów interesy tych warstw.

Poza tym warstwy te potrafią i nie oficjalnymi drogami zabiegać koło swych interesów. Świeży proces Michalskiego i Ildzikowskiego odślonił nam

kulisy tych zabiegów, zabiegów tak gorliwych, że spowodowały w końcu wkroczenie prokuratora.

Świat Pracy nie posiada oficjalnej reprezentacji, a różni przygodni łowcy koniunktury politycznej, występujący rzekomo w interesie Świata Pracy nie mogą być brani poważnie.

Reasumujemy: Uświadomiony i zorganizowany Świat Pracy, poczuwa się do obowiązków obywatelskich, do obowiązków względem Państwa, wypełnia je nie gorzej, jeśli nie lepiej od innych warstw, i dowiódłby tego nie po raz pierwszy, gdyby nadeszła chwila próby, ale jednocześnie

Świat Pracy nigdy nie zrozumie, dlaczego sfery uprzywilejowane już z racji posiadania kapitału, mają być jeszcze raz uprzywilejowane pod względem praw społecznych i politycznych i czy taki stan wpływa dodatnio na konsolidację narodową i obronność Państwa.

Mogą tego nie chcieć rozumieć sfery decydujące, ale musi to sobie uświadomić Świat Pracy i wypełniając obowiązki, walczyć o słuszne prawa obywatela Państwa, o prawo udziału w budowaniu lepszej przyszłości Polski.

J. Z.

Jedno z zadań

Jest jedna dziedzina bardzo ważna — ja osobiście mówię, że najważniejsza, bo podstawowa, — która powinna się znaleźć w programie każdego Zarządu wybranego przez Walne Zebranie. Tą dziedziną jest podniesienie się regularności wpłacania wkładek przez kolegów. Ta bolączka, która tamuje normalny bieg prac organizacyjnych, powinna być zupełnie usunięta z naszej Organizacji. Zarządy winny pamiętać, że członek nieregularnie płacący wkładki mało interesuje się sprawami organizacyjnymi, a gdy zaleganie jest nagminne, świadczy to o słabości Organizacji. Dalej nawet wskazuje, że Zarząd nie pracuje skutecznie i koledzy nie darzą go pełnym zaufaniem.

Regularne płacenie wkładek nie tylko świadczy o zainteresowaniu kolegów sprawami Organizacji i ich zaufaniu do niej, lecz i dając płacącym prawa do świadczeń, wiąże ich silniej z Organizacją. Bo kolega nieregularnie płacący składki, nabywając te prawa i tracąc je przez swą opieszałość, zapomina, że nastąpiło to z jego winy, macha ręką i mówi zawsze: „tyle lat płacę i nie z tego nie mam!” — i w konsekwencji płaci jeszcze więcej nieregularnie. A traci przez to i Związek, bo nie mogąc dać praw, nie może znaleźć sankcji, by nałożony przez Związek na członka obowiązek został wykonany należycie. A wielu członków nie pałci tylko przez swą opieszałość i niedopilnowanie ich przez poborców czy Zarząd, który nie kładzie odpowiedniego nacisku na konieczność regularnego płacenia.

Spotkałem się z twierdzeniem, że Związkowi opłacają się koledzy nieregularnie płacący wkładki, którzy nie płacąc regularnie, przez swe zaleganie nie nabywają praw, więc i nie pobierają żadnych świadczeń, więc nie obciążają kasy związkowej. Przyznam się, że usłyszawszy to twierdzenie,

nie mogłem znaleźć odpowiedzi. Czy potrzebne jest udawanie fałszywości tej tezy? Czy potrzebne jest podkreślanie krótkowzroczności takiego obliczania, jakie szkody moralne i materialne ponosi Organizacja, która stosuje tę zasadę i na niej buduje swą siłę organizacyjną? Czy muszę udawania, że tylko kolega regularnie płacący wkładki, wiążąc się przez to z Organizacją, jest pełnowartościową jednostką organizacyjną?

Tak samo koledzy muszą zrozumieć obowiązek regularnego płacenia wkładek. Bo dzięki temu zdolni jesteśmy bronić ze skutkiem swego stanu posiadania. Płacenie wkładek nie jest łaską czynioną Zarządowi czy Organizacji. Jest tylko dowodem zrozumienia swego interesu i wyrobienia organizacyjnego. Każdy kolega musi zrozumieć, że korzystając ze zdobyczy, które wywalczyła Organizacja, ma obowiązek złożenia dowodów pełnej solidarności, a więc i regularnego płacenia wkładek, przy czym nabywa jeszcze prawa do świadczeń na wypadek bezrobocia itp. Wprawdzie nie jeden z kolegów może dzisiaj powiedzieć, że świadczenia te są ograniczone — no — ale i tu winą leży po stronie kolegów. Bo przy ograniczaniu świadczeń może największą rolę odegrał fakt nieregularnego płacenia wkładek przez kolegów.

A więc hasło: „Koledzy obowiązani są do regularnego płacenia wkładek”, musi być hasłem kolegów i wytyczną w pracy Zarządów.

Tego wymaga interes kolegów, a więc i interes Organizacji.

I ten Zarząd, który to hasło w 100% wprowadzi w czyn, będzie mógł sobie powiedzieć, że nałożony nań przez Walne Zgromadzenie obowiązek sumiennej pracy dla dobra Organizacji wypełnił bez reszty dokładnie i dobrze się zasłużył kolegom.

Dutka.

Sprawozdanie z Walnego Zebrania Oddziału Warszawskiego.

Zebranie odbyło się w dniu 3 kwietnia 1938 r. przy udziale przeszło 100 członków.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór prezydium.
2. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zebrania.
3. Sprawozdanie Zarządu: a) rzeczowe, b) Komisji Mandatowej, c) Kasowe.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Dyskusja nad sprawozdaniem.
6. Wybory nowych władz.
7. Wnioski Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
8. Wolne wnioski.

Zebranie zagałęł prezes Oddziału kol. Adameczyk o godzinie 11, proponując na przewodniczącego kol. Strzyżewskiego. Wybór kol. Strzyżewskiego został dokonany przez aklamację. Na asesora powołano kolegów Sandałowicza i Zielonkę, na sekretarzy kolegów Majewskiego i Pruchińskiego. Następnie kol. przewodniczący odczytał porządek dzienny, który został przyjęty w wyżej podanym brzmieniu.

Przed porządkiem dziennym kol. przewodniczący udziela głosu kol. Zawislakowi, który w imieniu Komisji Mandatowej składa następujące oświadczenie:

„Komisja Mandatowa w porozumieniu z Zarządem Oddziału postanowiła zakwalifikowanym przez nią do skreślenia na Walnym Zebraniu członkom nie płaćącym składek odroczyć termin skreślenia na 1 miesiąc po Walnym Zebraniu, chcąc dać w ten sposób możność opieszłym kolegom uregulowania swego stosunku do organizacji. Zakwalifikowani do skreślenia członkowie, którzy do tego terminu nie uregulują swych spraw, będą skreśleni z listy członków i nazwiska ich będą podane do ogólnej wiadomości na najbliższym Ogólnym Zebraniu“. Powyższe oświadczenie Komisji Mandatowej, Walne Zebranie przyjęło z uznaniem.

Protokół z poprzedniego Walnego Zebrania odczytany przez kol. Różańskiego został przyjęty bez zmian.

Sprawozdanie Zarządu za czas od dnia 1 marca 1937 r. do dnia 15 marca 1938 r.

Wybrany na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 21 marca 1937 r. Zarząd Oddziału, ukonstytuował się następująco:

Prezes: Adameczyk Erazm; wiceprezes: Stepiński Karol; sekretarz: Różański Henryk; II sekretarz: Czarnecki Karol, zast. Ołtarzewski Zygm.; skarbnik: Leszczyński Wacław, zast. Fabisiak Mieczysław; pośr. pracy: Trzaskalski Władysław, zast. Gładke Kazimierz; gospodarz: Borkowski Edward, zast. Warszawski Stefan; bez mandatu: Koper Feliks.

W czasie trwania kadencji, ustąpił na własną prośbę kol. Czarnecki Karol, oraz kol. kol. Warszawski St. i Koper F., którzy przeszli do Wydziału Wykonawczego Zarządu Centralnego. W dniu 1 lipca dokooptowano do Zarządu kol. Piekarnia Witolda, który jednakże w początkach stycznia r. b. wyjechał do Lwowa.

Umowa zbiorowa

Jedną z pierwszych prac Zarządu, były przygotowania do zawarcia nowej umowy zbiorowej. Rozpisano ankietę na temat warunków pracy i płacy w zakładach litograficznych, zbierając w ten sposób materiał do opracowania zmian w umowie zbiorowej. Kilka posiedzeń Zarządu poświęcono wyłącznie tym sprawom. W tym okresie postanowiono wejść w kontakt z mec. Działewskim, angażując go na stanowisko radcy prawnego naszego Oddziału. Prócz porad w sprawach Oddziału, zapewniono ulgowe porady dla członków.

Do pertraktacyj w sprawie umowy, delegowano kol. kol. Adameczyka, Stepińskiego, Trzaskalskiego i Warszawskiego St. Po odbyciu trzech konferencji ze Zrzeszeniem Przemysłu Graficznego, uzgodniono projekt nowej umowy zbiorowej, który na Walnym Zebraniu w dn. 25 maja 1937 r. został jednogłośnie akceptowany, a w dn. 28 maja umowa zbiorowa została podpisana.

Na mocy nowej umowy, uzyskaliśmy podwyżkę minimum zasadniczego o 8 zł, oraz dalsze podwyżki płac dla maszynistów offsetowych, tak że najwyższa przewidziana umową płaca, wynosi zł 132 gr 50. Poprawiono normy urlopowe, uzyskując najwyższy urlop 18 dni rob. t. j. pełne trzy tygodnie. Zagwarantowano stawki płac pomocy litograficznej i uregulowano jej sprawy na terenie Zrzeszenia. Zwiększono ilość płatnych świąt, uzyskując drugą połowę Wielkiego Piątku i 11 listopada. Wprowadzono cały szereg korzystnych zmian w regulaminie, w kwestii czasu pracy, przerw z powodu choroby i t. d.

Po zawarciu umowy, rozpoczęto starania o podpisanie jej przez zakłady nie należące do Zrzeszenia Przemysłu Graficznego.

Uzyskano podpisanie umowy w firmie „Grafot“, która wciągnięta w roku ubiegłym w orbitę wpływów związkowych, została w roku bieżącym podciągnięta w stu procentach do umowy zbiorowej, zarówno w kwestii pracowników wykwalifikowanych jak i pomocy.

Doprowadzono do podpisania umowy zbiorowej w firmie „Poligraf“ po ośmiu dniach strajku (bez kosztów ze strony Związku). Wprawdzie nie uzyskano minimum dla wszystkich pracowników, ponieważ skok byłby nieprawdopodobnie duży, tym niemniej podpisanie umowy stworzyło pomost, umożliwiający stopniowe dociąganie tych spraw. Jednakże stanowisko kolegów tam zatrudnionych, którzy odmówili wyrażnej odpowiedzi czy chcą nadal z całą stanowczością popierać wysiłki Zarządu na ich terenie, akcję Zarządu zahamowało.

Po raz pierwszy podpisała umowę zbiorową litografia p. Jarzyny.

Czyniono próby uregulowania płac i urlopów w P. W. P. W. Próby te jednak ograniczyły się do interwencji listowej, przesłania umowy i regulaminu, bowiem według wyjaśnień kolegów tam zatrudnionych, jakkolwiek akcja strajkowa na tym terenie jest nie- możliwa.

Takież stanowisko kolegów z firmy Cukrzyński, wstrzymało próby interwencji na tym terenie.

W firmie „Technograf“ sprawa umowy jest na

najlepszej drodze, a zatrudnieni tam nasi koledzy, otrzymali już podwyżki od 10—20% (również bez kosztów ze strony Związku). Dociągnięcie płac do norm przewidzianych umową zbiorową, jednorazowo było niemożliwe, jest to jednak tylko kwestia czasu.

Sekcja Pomocy

Sprawa uregulowania płac członków Sekcji Pomocy, przysporzyła Zarządowi wiele pracy. Dla przemysłowców była to rzecz nowa, z którą nie spotykali się dotąd i z którą nie liczyli się. W niektórych zakładach płace pomocy były tak niskie, że podwyższenie ich jednorazowe, stawało się zadaniem zbyt trudnym. W tych wypadkach staraliśmy się zapewnić wyrównanie płac w ciągu pewnego okresu czasu. Ogólnie jednak, możemy stwierdzić, że płace pomocy są prawie wyrównane. Pewne niedociągnięcia są w mniejszych zakładach, gdzie wpływ Związku są nikle, a sami członkowie Sekcji, niezbyt garną się do Organizacji.

Praca Zarządu Sekcji Pomocy, kontrolowana przez Zarząd Oddziału, ograniczyła się do informowania nas o bolączkach i potrzebach Sekcji.

VII Zjazd Związku Litografów

W czerwcu r. ub. odbył się VII Zjazd, w którym z ramienia Oddziału Warszawskiego, wzięli udział wybrani na Walnym Zebraniu delegaci: koledzy Szlezynger St., Zawiaślak J., Adamczyk E., Stepiński K., Trzaskalski W., Koper F., Jabłoński Fr. i Warszawski Stefan.

Zgłoszone przez Oddział wnioski w sprawie uczniów i umów zbiorowych zostały przyjęte. Wniosek o zmianę podziału funduszy centralnych został wycofany po uchwaleniu przez Zjazd przekazania sprawy zmiany świadczeń przysługującemu Wydziałowi Wykonawczemu.

Zjazd zalecił przysługującemu Wydziałowi Wykonawczemu wydatne zmniejszenie udziału Centrali w kosztach utrzymania lokalu Oddziału Warszawskiego.

Sprawę tę w końcu roku ub. uzgodniono z Wydziałem Wykonawczym w ten sposób, że zamiast dotychczasowych 60% kosztów utrzymania lokalu (przeciętnie 135 zł miesięcznie) od dnia 1 stycznia 1938 r. Centrala płaci ryczałt miesięczny za lokal w sumie 100 zł.

Wkładki i długi

Suma jaka wpłynęła za wkładki członkowskie w czasie kadencji, jest większa, niż w latach ubiegłych, mimo iż stan zatrudnienia nie zwiększył się, a nawet w końcu roku uległ pogorszeniu.

Trzeba stwierdzić, że ta sprawa, zasadnicza dla Organizacji, sprawa zadowolenia, była jasna i zrozumiała dla wszystkich związkowców, tylokrrotnie omawiana i wyjaśniana „stanowi przysłowiową „kulę u nogi” w pracy Zarządu. Cenny czas, który można poświęcić sprawie rozszerzenia zasięgu Organizacji, próbom zwiększenia szeregów członków, organizacji małych zakładów, — trzeba poświęcać na ciągle prośby i groźby, tłumaczenia i przypomnienia kolegom o wkładkach członkowskich.

Może wprowadzenie w życie postanowień Komisji Mandatowej, wpłynie na poprawę tych stosunków, odciążając Zarząd od ciągłego zajmowania się tą sprawą.

Sprawę ściągnięcia długów zdołano posunąć dość naprzód. Ściąganie wielu sum (dość drobnych), jest

jak to już niejednokrotnie podkreślono, prawie niemożliwe. Brak jest dowodów, że były pożyczki, koledzy zaś twierdzą, że otrzymali te sumy jako zapomogi.

Nowe pożyczki udzielone tylko w kilku wyjątkowych wypadkach, zostały w czasie kadencji ściągnięte, tak, że w chwili obecnej nowych nazwisk na liście dłużników nie ma.

Pośrednictwo pracy

Mimo ogólnej poprawy gospodarczej w kraju, mimo statystyki oficjalnej stwierdzającej że wskaźnik produkcji w roku 1937 jest wyższy niż w najlepszym roku przedkryzysowym (1928), stwierdzić musimy że w przemyśle litograficznym wskutek ciągłego postępu techniki, liczba bezrobotnych bynajmniej nie maleje. Przeciwnie, wzrasta liczba półbezrobotnych, t. j. pracujących nie pełne tygodnie, przy czym stan ten nabiera charakteru stałego.

Czterdziestu kilku bezrobotnych jest cyfrą prawie stałą, a nawet zwiększa się w ostatnich miesiącach roku sprawozdawczego. W ciągu roku zapośredniczono na kondycje 52 członków, przy czym przeważnie chwilowe.

Pragnąc przygotować przedrukarzy do pracy przy aparacie do kopiowania, czyniono starania o przeszkolenie w firmie Straszewiczów. Uzgodnione między Zarządem a Firmą warunki, nie zostały akceptowane przez zwołane w tej sprawie Zebranie członków. Sprawa została odłożona do czasu lepszej koniunktury, a w międzyczasie stała się w firmie całkowicie nie aktualną, a tym samym dla nas trudniejszą do przeprowadzenia. Po zlikwidowaniu bowiem działu foto-kopii w Związku Nauczycielstwa Polskiego, w firmie Straszewiczów było dwóch kopistów, którzy musieli dzielić się pracą, nie zawsze mając jej na pełne tygodnie. Próby obsadzenia naszymi członkami posad w nowo otwierających się małych zakładach, dały w kilku wypadkach dobre rezultaty (np. f-ma Lazur). Złą stroną jest to, że koledzy pragnąc za wszelką cenę otrzymać pracę, ukrywają niejednokrotnie fakt pracy niżej minimum.

Zapomogi

Zapomoga nadzwyczajna z funduszu opodatkowania lokalnego, ulegała w czasie trwania kadencji dość dużym wahaniom i mieściła się w granicach 27—40 zł na okres 3-tygodniowy. Oczywiście wysokość zapomogi zależna była od nasilenia bezrobocia, oraz wpływów z opodatkowania. Staraliśmy się dzielić między uprawnionych do zapomogi kolegów każdorazowy wpływ, oczywiście z zachowaniem koniecznej rezerwy tego funduszu na zapomogi świąteczne, czy też na wypadek znacznie większego zwiększenia się liczby bezrobotnych. W roku bieżącym Zarząd Centralny odmówił udzielenia zapomogi świątecznej dla bezrobotnych Oddziału, tłumacząc się brakiem funduszy na ten cel. Wobec tego Zarząd Oddziału wypłacił zapomogę świąteczną w wysokości przeciętnej zapomogi nadzwyczajnej t. j. 30 zł.

Sprawa rysowników

Sprawa rysowników, mimo czynionych w tym kierunku starań, nie została definitywnie załatwiona. Już przy umowie starano się ją sfinalizować, jednakże zarówno gorący sprzeciw przemysłowców, jak i brak widocznych chęci walki u samych rysowników, były przyczyną jej nie załatwienia.

Koledzy rysownicy, zamiast sami dążyć do całkowitego uregulowania swych spraw, wykazują raczej tendencje do zrezygnowania z tego przywileju, często nie tylko nie zawiadamiając Zarządu o pozbawieniu ich praw pracowników umysłowych, ale nawet to ukrywając. Zrozumiałe, że w tych warunkach, Zarząd nie czując dostatecznego poparcia i zrozumienia tych spraw, nie mógł stawiać tej sprawy tak jakby ją można było załatwić przy całkowitym poparcu i zrozumieniu wśród rysowników.

Sprawy Związku Nauczycielstwa Polskiego

Sprawa strajku w Związku Nauczycielstwa Polskiego, była dość głośną i dość obszernie omówioną na Walnym Zebraniu i w „Pracowniku Graficznym“.

Zorganizowanie Grodna

W końcu roku ubiegłego, Zarząd w porozumieniu z Wydziałem Wykonawczym Zarządu Centralnego, zajął się sprawą zorganizowania Litografów w Grodnie, którzy po kilku latach odlaczenia, wyrazili chęć powrotu do Organizacji. Po załatwieniu związanych z tą sprawą formalności prawnych, w dniu 15 stycznia r. b. odbyło się w Grodnie I-sze Walne Zebranie „Koła Grodzieńskiego“, Warszawskiego Oddziału Związku Litografów.

W zebraniu tym, jako przedstawiciele Zarządu Oddziału Warszawskiego wzięli udział kol. kol. Stępiński K. i Różański H. Obecny był również przewodniczący Grodzieńskiej Rady Zawodowej, tow. Roszkowski.

W myśl porozumienia Zarządu Oddziału z Zarządem Centralnym, członkowie wykwalifikowani Koła Grodzieńskiego, opłacają składkę tygodniową w wysokości 1 zł bez praw do świadczeń. 25-cio groszowe składki pomocy, pozostają w Grodnie na potrzeby lokalne (stan do czasu n. umowy).

Pertraktacje o umowę zbiorową są już rozpoczęte. Koło Grodzieńskie liczy ogółem 46 osób, t. j. całkowity personel jedynej w Grodnie litografii: Łapina.

Mandaty

Do Rady Zawodowej, Komisji Rozjemczej i na konferencje zakładowe, skład Komisji ustalono każdorazowo, wciągając do tej pracy kolegów mniej w tych sprawach wyrobionych, dla umożliwienia im zapoznania się z tym ważnym działem pracy Zarządu.

Komisja Mandatowa

Zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania Sprawozdawczego, powołano Komisję mandatową do opracowania sprawy kolegów zalegających w opłacaniu wkładek. W skład Komisji mandatowej zostali zaproszeni koledzy: Szlezzynger St., Zawiślak J., Janiszewski Roman, Gradzik E. i Czapliński P.

W wyniku swej pracy, Komisja przedstawiła Zarządowi listę członków kwalifikujących się do skreślenia z listy, co będzie przeprowadzone na obecnym Walnym Zebraniu Sprawozdawczym.

Szczegółowe sprawozdanie ze swej pracy oraz końcowy wniosek, Komisja mandatowa przedstawi na Walnym Zebraniu.

Komisja Bezkondycyjnych

Wybrana na zebraniu bezkondycyjnych Komisja, powołana była dla rozeźnienia kontroli nad małymi zakładami i inkasowania wkładek od kolegów tam zatrudnionych, którzy do Związku się nie zgłaszali.

Skład Komisji był następujący: koledzy: Gradzik E., Nowotniak Z., Grudniewicz H. i Sadalski.

Zarząd Oddziału stwierdza jednak, że za wyjątkiem kol. Sadalskiego, Komisja ta, mimo upomnień ze strony Zarządu, nie przejawiała chęci do pracy w tym kierunku, co oczywiście pociągnęło za sobą brak jakichkolwiek realnych rezultatów.

Sąd Honorowy

Nie miał w okresie kadencji ani jednej sprawy do rozpatrzenia. Fakt to dość miły i godny podkreślenia.

Klub Sportowy

Z inicjatywy Zarządu, powstała na terenie Oddziału placówka, której zadaniem będzie ożywić nasze od lat kulejące współzycie koleżeńskie i towarzyskie, t. j. Klub sportowy „Barwa“.

Statut klubu został już zatwierdzony przez Komisarjat Rządu, a sama praca wraz ze zbliżającą się wiosną wejdzie na bardziej realne tory.

Mimo pesymistycznych zapatrywań części kolegów na powodzenie tych spraw, Zarząd Klubu wierzy mocno, że zdoła pokonać ten nastrój i przekonać ogół o celowości takiej placówki.

Zebrania i konferencje

W związku z całokształtem prac Zarządu, odbyto w okresie sprawozdawczym:

Posiedzeń norm. Zarządu 104. W sprawach umowy zbiorowej 3. Walnych Zebrań 5. Zebrań przedr. i rysowników 1. Zebrań rysowników 1. Zebrań oficynowych 20. Zebrań delegatów 2. Zebrań bezkondycyjnych 1. Konferencyj w Zrzeszeniu Przemysłu Graficznego 16. Konferencyj w zakładach 14. Konferencyj w Radzie Zaw. 4. Konferencyj z Chemigraf. 1. Konferencyj z Drukarzami 1.

Biblioteka

W okresie sprawozdawczym przybyło 60 książek zaofiarowanych przez kolegów. Oprawiono z tego i oddano do użytku 35, tak że w chwili obecnej biblioteka nasza liczy 345 tomów. Z przykrością stwierdzić musimy, że i tych groszowych opłat nie można wydobyć od wszystkich, jakkolwiek opłata miesięczna wynosi tylko 20 gr. Powoduje to brak funduszy na zakup nowych książek i oprawę zaofiarowanych. Zarząd ze swej strony wyasygnował sumę zł 30, zakupując nieco nowości, jest to jednak kroplą w morzu. Wystarczy powiedzieć, że suma corocznych wpływów za bibliotekę, wynosi zł 31 gr 60. Jeśli tedy biblioteka nasza ma się rozwijać, musimy te groszowe opłaty wnosić b. regularnie.

Bilard

Ciesząc się jak zwykle dużym powodzeniem, bilard przyniósł w okresie sprawozdawczym dochód w sumie zł 377 — przeciętnie miesięcznie zł 31 gr 40.

W roku ub. odnowiono lokal związkowy, oraz zakupiono nowy aparat radiowy f-my Elektrit, typu Maestro, za sumę zł 446.

Posiadany poprzednio przez Oddział aparat f-my Telefunken, przestarzały już typ, nie spełniał należycie swego zadania. Dzięki pomysłowi puszczenia go w lot, uzyskano stosunkowo dużą sumę zł 170.

Dorocznym zwyczajem urządzono „J a k o”, „O p ł a t e k” i „C h o i n k ę” dla dzieci, ciesząc się z roku na rok większym powodzeniem.

Poza tym odbyła się zabawa Sekcji Pomocy, oraz urządzona przez kolegów bezkondycyjnych, pod protektorem Zarządu, Zabawa karnawalowa.

Sekretariat

W związku z zorganizowaniem Sekcji Pomocy i rozwoju Organizacji, pracy w Sekretariacie jest coraz więcej. Podkreślić należy stworzenie nowej kartoteki, ułatwiającej, ze względu na nowe aktualne adresy, pracę.

Skompletowano również brakujące deklaracje członków Związku.

Z redakcją „Pracownika Graficznego” utrzymano ścisły kontakt, biorąc udział w Komitecie redakcyjnym i przysyłając komunikaty z życia Oddziału. Dział korespondencji w cyfrach przedstawia się jak następuje:

Wysłano listów 218; komunikatów i okólników 23; wezwań o wkładki i na Zarząd około 300. Przyjęto listów 125.

Ruch członków

W dniu 16 p a ź d z i e r n i k a r. ub. odbył się w f-mie Straszewiczów egzamin wypisowy dla uczniów. W Komisji egzaminacyjnej udział wzięli koledzy: Adameczyk E., Zawislak J., Trzaskalski Wł, Stepiński K., Warszawski S. W wyniku egzaminu, Komisja uznała za wykwalifikowanych:

Gzowskiego Kaz. — maszynistę offset. Nowickiego Zygm. — maszynistę na blachę, oraz przedrukarzy: Gaponia Kaz., Kozere Miecz., Strausa Tad. oraz Kowalczyka Bolesł. Wszyscy w. w. są członkami Związku.

W okresie sprawozdawczym ubył dwóch członków: na własną prośbę, z powodu usamodzielnienia się kol. Milke Artur, oraz skreślony przez Wydział Wykonawczy na wniosek Zarządu Oddziału p. Kłos Kazimierz.

W okresie sprawozdawczym zmarł ś. p. Jerzy Wiśniewski.

Drukowane sprawozdanie uzupełnił kol. Adameczyk, wyjaśniając ważniejsze ustępy sprawozdania jak uzyskanie poprawy warunków pracy i płacy przez zawarcie korzystnej umowy, przez wszczęcie starań u władz o nadanie umowie mocy obowiązującej na terenie, na którym została zawarta (sprawa ta jest w toku) i t. p. Poza tym kol. Różański omawiał sprawę zatargu w Z. N. P. dowodząc, że koledzy ci przedsięwzięli kroki bez uprzedzenia Zarządu. Pomimo to Zarząd uzyskał dla tych kolegów między innymi gwarancję zapłaty za trzy dni w tygodniu podczas przerwy wakacyjnej.

Sprawozdanie Komisji Mandatowej odczytał kol. Janiszewski.

Sprawozdanie Komisji Mandatowej

Komisja Mandatowa w składzie kol. kol. Szlezyngera St., Zawislaka J., Janiszewskiego R., Gradzika E. i Czaplińskiego P., powołała na przewodniczącego kol. Zawislaka i sekretarza kol. Janiszewskiego.

Celem Komisji Mandatowej jest w myśl uchwały Walnego Zebrania Sprawozdawczego uregulowanie

sprawy członków zalegających w opłacaniu wkładek członkowskich. Materiał dostarczony przez Zarząd Oddziału Warszawskiego okazał się niedostateczny, wobec czego Komisja po kilkunastu dniach materiał ten uzupełniła. Wezwano do osobistego wyjaśnienia 38 kol. Z tej liczby na dwukrotne wezwania nie stawilo się 4-ch. Prawie wszyscy koledzy, którzy się zgłosili, wykazali zrozumienie wobec uwag i żądań Komisji i przyrzekli regulować zaległości. Szczególną uwagę poświęciła Komisja sprawie grupy rysowników z W. I. G. o nieplacenie wkładek. Komisja uważa, że wyjście z wnioskami w tej sprawie jest na razie nieaktualne.

Komisja Mandatowa w czasie swego krótkiego istnienia odbyła 8 posiedzeń.

Komisja Mandatowa przedstawiła Zarządowi listę członków, którzy kwalifikują się do wykreślenia z powodu nieplacenia wkładek.

Sprawozdanie kasowe zdał i oświecił kol. Stepiński.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej zdał kol. Zawislak, przedstawiając szereg wniosków do rozpatrzenia przy odpowiednim punkcie porządku dziennego.

Po ukończeniu sprawozdań przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu.

Dyskusja

Dyskusja była dość długa i chwilami gorąca

Pierwszy zabiera głos kol. Majewski i w długim przemówieniu na kanwie sprawozdania Zarządu czyni krytyczne uwagi. Porusza sprawę umowy zbiorowej i kwestię jej legalizacji, wkładek i długów, stosunków w niektórych zakładach, pośrednictwa pracy i sposobu wypłacania zapomóg. Dalej kol. Majewski zadaje pytania w sprawie zatargu w Z. N. P., oraz organizowania Grodna. Poruszając sprawę Oplatka, wyraża żal, iż Zarząd nie wszystkich bezrobotnych zaprosił.

Kończąc kol. Majewski zaznacza, że mimo krytycznych uwag docenia żmudną pracę i dobre chęci ustępującego Zarządu.

Koledzy: Dorociński, Jarosiński, Nowotniak i inni, stawiają szereg pytań, na które wyjaśnień udziela Zarząd i Komisja Rewizyjna.

W dalszej dyskusji zabiera głos kol. S. Szlezzynger i rozpatrując działalność Zarządu omawiając zawartą umowę zbiorową, uważa ją za korzystną.

Komisja Cennikowa zasługuje na uznanie.

Omawiając sprawę zatargu w Z. N. P. mówca uważa, że zainteresowani koledzy powinni rozumieć, że Zarząd bronił ich warsztatów pracy i bronił również interesów Związku jako całości.

Organizację Grodna uważa mówca za fakt dodatni. Kol. Szlezzynger nawołuje do jedności, ponieważ widzi, że od kilku lat istnieją grupy wzajemnie się zwalczające. Przestrzega przed złymi skutkami takiego stanu w organizacji.

Po krótkich przemówieniach kol. kol. Gronkowskiego i Majewskiego zabiera głos kol. Stepiński i w dłuższym przemówieniu odpowiada kolejno na zarzuty kol. Majewskiego.

Dalej zabierają głos koledzy Grzegorzewski, Torzewski i Nowotniak, odpowiada kol. Adameczyk.

Kol. Gronkowski zgłasza wniosek o zamknięcie dyskusji.

Wniosek przyjęto.

Przy dużym zainteresowaniu zebranych zabiera głos kol. Dorociński i w długim przemówieniu, wygłoszonym

z temperamentem, analizuje prace Zarządu. Aanliza kol. Dorocińskiego siega poza kadencję sprawozdawczą.

W konkluzji mówca stawiając Zarządowi szereg zarzutów, uznaje zasługi tegoż w zawarciu korzystnej umowy i w likwidowaniu długów. Zastrzega się jednak, że do zawarcia korzystnej umowy, przyczyniło się przygotowanie gruntu przez poprzedni Zarząd.

Kończąc kol. Dorociński twierdzi, że co trzeba było przyznać Zarządowi, to przyznał, a co skrytykować, to skrytykował, wie że po przemówieniu jego powstaną głosy atakujące, ale w swoim sumieniu jest czysty, gdyż krytykując miał na celu wyplenienie kwasów, a nie sianie fermentów.

Kol. Brzuskiewicz stawia wniosek o ograniczeniu przemówień do 10 minut. Wniosek przyjęto.

Kol. Pruchniński przemawia w niezwykle ostrej formie, tak ostrej, że zmusza przewodniczącego do przywołania mówcy do porządku.

Na zarzuty kol. Dorocińskiego odpowiada w imieniu Zarządu kol. Stepiński. Twierdzi, że do spraw organizacyjnych należy ustosunkowywać się rzeczowo, a nie uczuciowo. Na wiele zarzutów należałoby się uśmiechnąć. Konkluzja wywodów kol. Dorocińskiego, zdaniem mówcy, jest, że wszystko zrobiło się samo jako konsekwentny wynik pracy poprzednich Zarządów. Kol. Pruchnińskiemu nie odpowiada, gdyż zdaniem mówcy argumenty były nieskoordynowane i bezpodstawne.

Kol. przewodniczący poddaje sprawozdanie Zarządu pod głosowanie. Sprawozdanie przyjęto nieznaczną większością głosów.

Komisja Matka wybrana na Zebraniu przedwyborczym w osobach kolegów Gradzika, Gronkowskiego, Jabłońskiego, Jarosińskiego i Kopera ustaliła następującą listę kandydatów do władz Oddziału:

Do Zarządu: Buleczyński W., Ciborowski L., Ciurkowski S., Grudniewicz H., Janiszewski R., Kuleszyński B., Stelmach R., Szydłowski W., Lindeman W., Szlezzynger A., Raczyński B., Woźniak W.

Do Komisji Rewizyjnej: koledzy Gradzik E., Jabłoński F., Strzyżewski S., Smieciński Cz.

Do Sądu Koleżeńskiego: Hentschel O., Szlezzynger St., Papiórski Z., Kościński P.

Po dyskusji i po kategorycznym zrzeczeniu się przez kol. St. Szlezzyngera proponowanego mu przez ogół mandatu prezesa Oddziału, umotywowanego pracą w Centrali, wybrano jednogłośnie przez aklamację prezesem Oddziału kol. Janiszewskiego.

Wobec zrzeczenia się kol. Stelmacha dokooptowano kol. R. Majewskiego, po czym całą listę kandydatów do Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego przyjęto przez aklamację.

Po wyborach przystąpiono do głosowania wniosków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Kol. Adamezyk w imieniu ustępującego Zarządu oświadcza, że żadnych wniosków nie stawia.

Wnioski Komisji Rewizyjnej

Komisja Rewizyjna stawia wniosek, by wysokość gotówki przechowywanej u skarbnika nie przekraczała kwoty 500 zł. Przyjęto z poprawką kol. Janiszewskiego na 600 zł.

Walne Zebranie poleca Zarządowi opracowanie norm kontroli wpływów z raportów zbiorowych. Jednym z koniecznych warunków kontroli jest stwierdzenie przez wpłacającego podpisem wysokości wpłaconej kwoty. — Wniosek przyjęto.

Komisja Rewizyjna proponuje umorzenie następujących długów zaciągniętych przez członków, a nie dających żadnych możliwości ich wyegzekwowania, oraz długów spornych i wątpliwych. (Następuje wykaz).

Wniosek po wyjaśnieniu kol. Zawislaka przyjęto.

Komisja Rewizyjna stawia wniosek, by Walne Zebranie poleciło przyszłemu Zarządowi zlikwidowanie weksli gwarancyjnych. Wniosek przyjęto z tym, że Zarząd weksle zwróci wystawcom.

Przyjęto większością głosów wniosek kol. Dorocińskiego o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutum.

Uchwalono wniosek o przyznanie ustępującemu Zarządowi zwrotu kosztów.

Poprawka kol. Janiszewskiego o przyznanie zwrotu kosztów Komisji Rewizyjnej, wobec zrzeczenia się przez nią tychże, stała się bezprzedmiotowa.

Wniosek Komisji Mandatowej

Komisja Mandatowa proponuje, ażeby do corocznego sprawozdania Zarządu, załączona była lista tych kolegów, którzy wypełnili obowiązek regularnego płacenia wkładek i opodatkowania na rzecz bezrobotnych kolegów. Wniosek przyjęto.

Wolne wnioski

Kol. Majewski stawia następujący wniosek:

„Walne Zebranie poleca Zarządowi wypłacać zapomogi nadzwyczajne co 2 tygodnie, w stosunku proporcjonalnym do zapomóg wypłacanych obecnie. Bezrobotny, który przepracował 2 dni, w okresie 2 tygodni traci prawo do tych zapomóg“. Wniosek przyjęto.

Kol. Gradzik stawia wniosek, aby Zarząd nie robił z funduszu na bezrobotnych zbyt wielkich oszczędności. Jednak po dyskusji wniosek wycofał, zostawiając to do uznania przyszłemu Zarządowi.

Kol. Strzyżewski jako przewodniczący, zamykając obrady, życzy Organizacji zrozumienia wśród kolegów obowiązków organizacyjnych, oraz by nowoobрани Zarząd pracował intensywnie i szczęśliwie dla dobra Organizacji.

Po czym okrzykiem „Niech żyje Organizacja“, który wszyscy obecni podjęli, zamknął Zebranie o godz. 17.

Sprawozdanie z Walnego Zebrania Oddziału Krakowskiego

W dniu 27 marca 1938 r. odbyło się Walne Zebranie Oddziału Krakowskiego, przy udziale ponad 40 członków, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór prezydium. 2. Odczytanie protokołu z ostatniego Zebrania. 3. Sprawozdanie Sądu Honorowego. 4. Sprawozdanie z działalności Zarządu.

5. Sprawozdanie kasowe. 6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 7. Wybór Komisji Matki. 8. Wybory Władz Oddziału. 9. Wolne wnioski.

Zebranie zagaił o godz. 11-ej kol. Pyrdek, witając zebranych kolegów, po czym zaprosił na przewodniczącego kol. Świątkowskiego.

Kol. Świątkowski w krótkim przemówieniu podnosi ważność dzisiejszego Zebrania i prosi kolegów o zachowanie powagi.

Następnie przewodniczący odczytuje porządek obrad, zaprasza na asesorów kol. kol. Jegera Juliusza i Gołębiowskiego, na sekretarza kol. Adamskiego.

Kol. Pyrdek odczytuje protokół z poprzedniego Walnego Zebrania, który zostaje przyjęty bez zmian.

Kol. Mrozek składa relacje z odbytego Sądu Honorowego w wyniku którego, kol. Warchał Adam przeprasza Zarząd i kol. Pyrdka za niesłuszne zarzuty i obrazę.

Z kolei kol. Pyrdek odczytuje sprawozdanie z działalności Zarządu.

Sprawozdanie

**z działalności Zarządu Związku Litografów, Chemigrafów i Pokrewnych Zawodów w Polsce — Oddział Kraków
za czas od 21 marca 1937 do 26 marca 1938 r.**

Liczba członków 62.

Skład Zarządu:

Prezes kol. Pyrdek Wiktor; wiceprezes kol. Wolek Władysław; sekretarz kol. Dudek Zygmunt; skarbnik kol. Guzik Mieczysław; pośr. pracy kol. Michalski Stanisław; Sąd honorowy kol.kol. Gasz, Blaut, Świątkowski; Komisja Rewizyjna kol. kol. Stelmaszek, Sarnecki, Lewandowski.

Zarząd dokołtował kol. Adamskiego Kazimierza na sekretarza z powodu ustąpienia kol. Dudka.

I. Sekretariat. Utrzymano stały kontakt z: Centralą, Właścicielami Zakładów Litograficznych i Władzami Administracyjnymi. Wysłano listów 78. Przyjęto listów 52. Wysłano okólników 6.

II. Posiedzenia, Walne Zebrania, Konferencje. Walnych Zebrań 6. Posiedzeń Zarządu 33. Zebrań delegatów 4. Zebrań Koła Rysowników 3. Konferencyj z Pracodawcami 23, ze Zw. Przem. 1, w Insp. Pracy 26, w Województwie 4, w Ubezp. Społ. 8, w Starostwie 2.

III. Bezrobocie. Przeciętna liczba bezrobotnych 10. Otrzymało stałą posadę 7, "chwilówkę" 6. W wojsku 2.

IV. Zapomogi. Zarząd udzielał zapomóg nadzwyczajnych członkom bezrobotnym jak również z okazji Świąt Wielkanocnych i Bożego Narodzenia wypłacał zapomogi świąteczne.

V. Uczniowie. Ilość początkowa 17. Wykwalifikowało się 4. W czasie pominięcia umowy zbiorowej przez pp. przemysłowców i przyjmowania przez nich uczniów, Zarząd starał się usilnie temu przeciwstawić, interweniując często w zainteresowanych firmach, a w wielu wypadkach u p. Inspektora Pracy, przez co osiągał pożądaną rezultaty.

VI. Sąd Honorowy. Sąd Honorowy rozstrzygnął jedną sprawę, która została zakończona pojednaniem.

VII. Doradca prawny. Ze względu na to, że w życiu organizacyjnym zachodzą często zawiąskania prawne z tytułu warunków pracy i zarobków, Zarząd zaangażował dra Kohane jako swego stałego doradcę prawnego.

Sprawy ogólne

VIII. Pośrednictwo pracy. Jeżeli chodzi o wyniki działu pośrednictwa pracy, to musimy podkreślić z uznaniem jego wysoki poziom działania tak pod względem utrzymywania porządku w obsadzaniu posad, jak również w szybkim załatwianiu zleceń powierzonych mu przez Oficyny.

IX. Zaległe wkładki. Podjęta przez Zarząd na początku roku inicjatywa płacenia wkładek tak zaległych jak i bieżących osiągnęła w części pożądaną rezultat. Niestety, znalazło się wielu kolegów pod koniec roku, którzy starają się być obojętni na wszelkie wezwania Zarządu.

X. Dłużnicy. Nałożony Zarządowi obowiązek ściągania długów od kolegów napotykał na trudności, wobec czego spłacanie długów wypadło znacznie słabiej, niż w latach ubiegłych.

XI. Umowa. Ostatnim lecz najważniejszym wydarzeniem w czasie kadencji ustępującego Zarządu jest zawarcie umowy zbiorowej z pp. pracodawcami. Nie wnikając w szczegóły zawarcia umowy, które są zresztą ogólnie dobrze znane, należy podkreślić, że silna postawa kolegów okazana, czy to na ogólnych Zebraniach, zwołanych celem wypowiedzenia się członków czy też samo wyjątkowo liczne zjawienie się na tych Zebraniach było objawem ogólnego zainteresowania się sprawą, a bodźcem do pracy dla Komisji Cennikowej i Zarządu, by rezultat pertraktacyj wypadł jak najpomyślniej dla organizacji. Dziękując wszystkim członkom jak też i Komisji Cennikowej za silną postawę i gotowość do walki, apeluje zarazem ustępujący Zarząd do wszystkich, by wybór przyszłego Zarządu padł na ludzi o silnej woli, którzy by rozpoczęte dzieło kontynuować nie przestali i pracowali z mocnym charakterem.

Kol. Guzik składa sprawozdanie kasowe.

Kol. Stelmaszek w imieniu Komisji Rewizyjnej stwierdza, że stan kasy zgodny jest z przedstawionym przez kol. Guzika sprawozdaniem, zwraca się przy tym z apelem, aby nowy Zarząd wprowadził daleko idące oszczędności, oraz położył nacisk na szybkie i bezwzględne zlikwidowanie długów, jakie znajdują się jeszcze u kolegów.

Po sprawozdaniach otwarta została dyskusja, w której zabierają głos kol. kol. Warchał, Mrozek, Majewski i inni.

Wyjaśnień udzielali kol. kol. Pyrdek i Świątkowski.

W dyskusji wyłonił się projekt powołania do życia Sekcji rozrywkowej, której zadaniem byłoby rozwijanie współzycia towarzyskiego i koleżeńkiego.

Kol. Pyrdek zaznacza, że Zarząd robił wysiłki w tym kierunku, lecz spotkał się z małym zrozumieniem wśród kolegów. Kol. Pyrdek popiera projekt powołania wspomnianej Sekcji.

Ożywioną dyskusję wywołała sprawa płacenia wkładek. Kol. Pyrdek informuje zebranych, że płacenie wkładek wypadło lepiej jak w latach poprzednich i prosi kolegów o porzucenie opieszałości, wyrażając nadzieję, że rok bieżący przyniesie dalszą poprawę w tym kierunku.

Kol. Stelmaszek powracając do dłużników proponuje, by sprawą ich zajęła się specjalna Komisja, której zadaniem byłoby dopilnowanie punktualności w spłacaniu zobowiązań.

Kol. Mrozek wysuwa wniosek, aby sprawą tą zajęła się Komisja Rewizyjna.

W dalszej dyskusji wyłania się sprawa zmiany lokalu, między innymi kol. Pyrdek wskazuje na braki lokalu Y. M. C. A. powodujące trudności w załatwianiu spraw organizacyjnych.

Po dyskusji nad tą sprawą Walne Zebranie dochodzi do wniosku, że zmiana lokalu podniosłaby koszty w opłacie czynszu.

Następnie kol. Jeger Artur zwraca się do Zarządu o przestrzeganie punktu umowy o przyjmowaniu uczniów, jednak z tym, ażeby szkolić uczniów raczej w zakładach większych i urządzonych nowocześnie, gdyż daje to pewnego stopnia gwarancję należytego przeszkolenia, natomiast nie dopuszczać uczniów do zakładów małych o zacofanej technice, gdyż z zakładów takich wychodzą osobnicy, którzy stają się kalekami zawodowymi będącymi ustawicznym ciężarem Związku.

Dalej wywiązuje się dyskusja nad wysokością zapomóg udzielanych bezrobotnym. W toku dyskusji kol. Pyrdek wyjaśnia jakimi zasadami kieruje się Zarząd w wypłacaniu tych zapomóg.

Następnie kol. A. Jeger podnosi sprawę kol. z firmy Bohdanowicz, którzy nie płacą wkładek w przepisowej wysokości. Kol. Pyrdek wyjaśnia, że obniżenie wkładek zostało im przyznane na posiedzeniu Zarządu, na skutek

prośby z powodu nie pobierania w tym czasie przez nich minimum, kol. Jeger stwierdza jednak, że wobec zawarcia umowy koledzy ci mają obecnie płace ustalone w myśl umowy, a zatem nie obowiązuje ich obniżka, wobec tego już z dniem Walnego Zebrania winni płacić pełną wkładkę.

Obecni na Zebraniu koledzy z f-my Bohdanowicz wyrazili na to swą zgodę. Na tym dyskusję nad sprawozdaniem Zarządu zakończono.

Po wyborze Komisji Matki, do której weszli kol. kol.: Pyrdek, Stelmaszek, Jeger A., Warchał i Adamski przystąpiono do wyboru nowego Zarządu przez tajne głosowanie.

Wybrany Zarząd ukonstytuował się w sposób następujący: prezes — kol. Pyrdek, wiceprezes — kol. Michalski, sekretarze — kol. kol. Adamski i Stelmaszek, skarbnicy — kol. kol. Guzik i Jeger Artur, pośrednik pracy — kol. Czech.

W wolnych wnioskach rozpatrywano sprawy: kol. Majewskiego i p. Marguliesa, poza tym kol. Guzik apelował do ogółu kolegów o ewentualne poparcie akcji zaliczenia rysowników do pracowników umysłowych.

Trzykrotnym okrzykiem na cześć Organizacji zakończono Zebranie o godz. 16-ej.

Sprawozdanie z Rocznego Walnego Zebrania Oddziału Górno-Śląskiego

Odbytego w dniu 20 lutego 1938 r. o godz. 10.00 p.p. w Sosnowcu, przy udziale delegata Wydziału Wykonawczego i wszystkich członków Oddziału.

Porządek dzienny Rocznego Walnego Zebrania:

1. Zagajenie. 2. Wybór prezydium. 3. Odczytanie protokołu z ostatniego Rocznego Walnego Zebrania. 5. Sprawozdanie kasowe. 6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 7. Wybór nowego Zarządu. 8. Sprawa Komisji Fachowej. 9. Wolne wnioski.

Punkt pierwszy

Zebranie zagail prezes Oddziału kol. Brière de Martherèy, witając w serdecznych słowach przybyłego delegata Wydziału Wykonawczego, jak również wszystkich przybyłych członków Oddziału z byłym prezesem kol. Naczyńskim, obecnym członkiem Oddziału Krakowskiego.

Kol. delegat Zawisłak, podziękował za tak miłe powitanie, witając przybyłych kolegów, członków Oddziału, imieniem Wydziału Wykonawczego.

Punkt drugi

Na przewodniczącego Rocznego Zebrania wybrano kol. delegata Zawisłaka J., zaś na asesorów kol. kol. Bzówkę A. i Szedla St., na sekretarza kol. Kościeleckiego St.

Punkt trzeci

Protokół z ostatniego Rocznego Zebrania odczytał kol. Kościelecki St., protokół został przyjęty bez zmian.

Po odczytaniu protokołu zabrał głos kol. delegat Zawisłak, charakteryzując Oddział Górny Śląsk i jego odrębny pod wieloma względami charakter w zestawieniu do innych Oddziałów i nawołuje po wygaśnięciu Kon-

wencji Genewskiej, do wspólnej pracy z Oddziałem Krakowskim. Zaznacza przy tym, że Oddział Górno-Śląski ma dużo młodych członków, więc przyszłość do młodych powinna należeć. W sprawie cennika uważa, że należy iść wspólnie z drukarzami, jak również apeluje o szybkie zorganizowanie litografów z Cieszyna i innych drobnych ośrodków na Śląsku. Kończąc swe uwagi, kol. delegat Zawisłak zaznacza, że działalność Oddziału Górno-Śląskiego robi postępy.

Punkt czwarty

Sprawozdanie ogólne z działalności Zarządu, zdał sekretarz Oddziału kol. Korbela Henryk, które brzmi w skróceniu następująco:

Rok sprawozdawczy przyniósł wyraźną linię poprawy, choć jeszcze w dość skromnych zarysach. W pierwszym rzędzie uwagę zwraca fakt żywotności Oddziału. Oddział bierze czynny udział we wszelkich konferencjach zawodowych i imprezach związkowych na tutejszym terenie. Roczne Walne Zebranie odbyło się w dniu 7 lutego 1937 r. w Sosnowcu, bez udziału delegata Wydziału Wykonawczego. Ponieważ uchwalono jednak kilka ważnych spraw, zebrani postanowili wysłać delegata do Wydziału Wykonawczego. Dnia 12 lutego wyjechał sekretarz Oddziału kol. Korbela H., do Warszawy, aby przedłożyć Wydziałowi Wykonawczemu, sprawozdanie z działalności Zarządu, oraz uchwały z Rocznego Zebrania. Pierwszą czynnością nowego Zarządu było odbycie 3 konferencji u Komisarza Demobilizacyjnego, w Okręgowym Inspektoracie Pracy i Dyrekcji Policji, celem zarejestrowania Oddziału w Katowicach. Od 18 marca Oddział jest zarejestrowany w Katowicach, zaś dotychczasowa siedziba w Sosnowcu jest utrzymana nadal. W końcu kwietnia wybuchł w f-mie „Chemimetall” strajk

metalowców, do którego zmuszeni byli również nasi koledzy, którzy w tej firmie pracują. Strajk ten trwał do 18 maja.

W dniu 20 marca odbył się VII Zjazd naszego Związku w Warszawie, na którym Oddział nasz reprezentowali sekretarz Korbela, jako delegat, oraz skarbnik Krówka, jako gość.

Dnia 4 września zgłosił Oddział przynależność do Zespołu Pracy Pracowników Przemysłu Graficznego w Województwie Śląskim. Od 20 stycznia 1938 r. Oddział bierze czynny udział w obradach Komisji Fachowej (w Katowicach). Przedstawicielami na obradach tych są kol. kol. prezes Brière de Martherèy, oraz sekretarz Korbela. Przeprowadzono 2 rozprawy: jedną w Sądzie Pracy, — sprawa kol. Naczyńskiego, który został w czerwcu zwolniony. Sprawę rozpatrzono negatywnie. Drugą rozprawę rozpatrywał Wyższy Urząd Ubezpieczeń, w sprawie obniżki renty wypadkowej kolegi Morkisza, — sprawę tę wygraliśmy.

Sprawozdanie sekretariatu w liczbach przedstawia się następująco:

Odbyto 5 konferencyj u Komisarza Demobilizacyjnego, Inspektorów Pracy i w Dyrekcji Policji, oraz 5 konferencyj z Zespołem Pracy łącznie ze Związkiem Drukarzy. Interweniowano 4-krotnie w sprawie zwolnienia kol. Naczyńskiego. Zebrani miesięcznych odbyło się 11, posiedzeń Zarządu 29. Wyjazdów informacyjnych było 8. Listów wysłano 98, z tego do władz 8, do Centrali i Oddziałów 31, do kolegów 53, różnych 8.

Po sprawozdaniu kol. sekretarza Korbela, zabrał głos kol. Naczyński, b. prezes Oddziału, omawiając prace Zarządu.

Punkt piąty

Sprawozdanie kasowe zdał kol. skarbnik Mrówka Franciszek.

Punkt szósty

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej zdali kol. kol. Szedel i Stabik, którzy znaleźli książki i rachunki w należytym porządku.

Po sprawozdaniu z działalności Zarządu, kasowym, jak też i Komisji Rewizyjnej, kol. delegat Zawiślak proponuje otwarcie dyskusji nad sprawozdaniami ustępującego Zarządu. W dyskusji zabierali głos kol. kol. Szedel, w sprawie umowy zbiorowej, Bzówka w sprawie zorganizowania Cieszyna, Naczyński w sprawie pracodawców, Korbela w sprawie niemożliwej współpracy związkowej z Oddziałem Krakowskim, Gwóźdź w sprawie zatargu z pracodawcami. Kol. Morkis w sprawie

nowej tabeli płac w miejscowej umowie zbiorowej. Kol. Brière d. M. w sprawie ogólnokrajowego cennika. Ponieważ dyskusja odbiegała od krytycznych uwag nad sprawozdaniami i pracami ustępującego Zarządu, kol. delegat Zawiślak prosi o wypowiedzenie się nad działalnością Zarządu. Ponieważ krytycznych uwag nie wniesiono kol. delegat zamknął dyskusję.

Punkt siódmy

Kol. delegat Zawiślak proponuje wybranie Komisji Matki, w celu szybkiego i gruntownego omówienia wyboru nowego Zarządu. Do Komisji Matki wybrano kol. kol. Nowotkę, Bzówkę i Morkisa, po czym kol. przewodniczący zarządził 10-minutową przerwę.

Po przerwie przystąpiono do obrad nad wnioskami Komisji Matki, która proponuje skład Zarządu Oddziału, składający się z ustępującego Zarządu. Wniosek Komisji Matki przyjęto jednogłośnie. Wybrani zostali kol. kol. Brière de Martherèy, Gwóźdź, Korbela, Mrówka, Morkis, którym pozostawiono podział mandatów do własnego uznania. Do Komisji Rewizyjnej wybrano kol. kol. Szedla Stanisława oraz Stabika Maksymiliana.

W imieniu Wydziału Wykonawczego wita nowy Zarząd kol. delegat Zawiślak, życząc owocnej pracy dla dobra Organizacji.

Punkt ósmy

W sprawie Komisji Fachowej zabierają głos kol. kol. Brière de Martherèy i Korbela, twierdząc, że sprawa ta jest bardzo ważna i pilna i proszą o szczegółowe omówienie. Ponieważ utworzenie stałej Komisji Egzaminacyjnej, po dłuższej i wyczerpującej dyskusji, napotkało na duże trudności, kol. delegat Zawiślak proponuje aby sprawę pozostawić Zarządowi z uwzględnieniem wytycznych Walnego Zebrania. Wniosek przyjęto.

Punkt dziewiąty

W punkcie tym wywiązała się żywa dyskusja. Kol. Bzówka zabierał głos w sprawie wydelegowania instruktora Flonderki do Bielska i w sprawie rozdziału wkładek. Kol. Naczyński zabrał głos w sprawie zatargu z firmą B. T. A. w Siemianowicach, zaś kol. Stabik w sprawie zatargu w firmie „K. Miarki” w Mikołowie. Kol. Brière d. M. zabiera głos w sprawie 2 posad i chałupnictwa, a kilku kolegów stawiało zapytania w różnych sprawach organizacyjnych.

Wyjaśnień udzielali: delegat kol. Zawiślak i członkowie Zarządu Oddziału.

Po wyczerpaniu porządku obrad Zebranie zamknięto okrzykiem na cześć Związku o godz. 15-ej.

Wiadomości zagraniczne

ROZJEMSTWO PRZYMUSOWE WE FRANCJI

Parlament francuski przeprowadza obecnie dyskusję nad serią projektów ustaw, które mają w sumie utworzyć „Nowoczesny kodeks pracy” we Francji. Projekty te, które się wzajemnie uzupełniają, dotyczą rozjemstwa przymusowego, umów zbiorowych, prawa strajkowego, uprawnień delegatów fabrycznych, pośrednictwa pracy, przyjmowania i zwalniania personelu. Pierwszy z tych

punktów, dotyczący rozjemstwa przymusowego, uchwalony został 4 marca 1938 roku.

Nowa ustawa przynosi poważne zmiany w stosunku do poprzednio obowiązującego prawa tymczasowego o rozjemstwie z dnia 31 grudnia 1936 roku. Ustawa nie ogranicza się tylko do przepisów proceduralnych, ale zawiera również zasady, według których mają być rozstrzygane zatargi między pracodawcami a pracownika

mi, zwłaszcza zatargi w sprawie najważniejszej t. j. w sprawie wysokości płac.

Prawodawca oparł organizację postępowania polubownego i rozjemczego na umowach zbiorowych, chcąc zapewnić związkom zawodowym jak najdalej idący udział we wszystkich fazach postępowania. Każda umowa zbiorowa, zawarta na podstawie ustawy z dnia 24 czerwca 1936 r. ma zawierać klauzule dotyczące:

1) postępowania polubownego i rozjemczego, obowiązującego dla rozstrzygania wszelkich zatargów, mogących wynikać między pracodawcami i pracownikami;

2) maksymalnych czasokresów dla tego postępowania; okresy te nie mogą przekroczyć miesiąca dla uregulowania całego zatargu i 8 dni — dla każdej fazy postępowania.

Jeżeli umowa zbiorowa z jakichkolwiek względów nie będzie zawierała przepisów o postępowaniu polubownym i rozjemczym, znajdować będą zastosowanie przepisy wydane drogą rozporządzenia, które ma się ukazać w ciągu miesiąca od ogłoszenia ustawy.

Nowa procedura rozjemstwa przewiduje — jako pierwszy stopień — tworzenie parytatywnych komisji polubownych i następnie — instytucję arbitrów i superarbitrów. Najwyższą instancją będzie „Najwyższy Sąd Rozjemczy”, który powstanie w wyniku tej ustawy; spełni on rolę instancji apelacyjnej tylko w wypadkach wyjątkowych.

Zatarg zbiorowy, nie załatwiony przez strony zainteresowane, rozpatrywany będzie w terminie przewidzianym w umowie zbiorowej przez Komisję polubowną, której przewodniczy prefekt danego departamentu. W wypadku niedojścia do porozumienia protokół posiedzeń Komisji musi wymienić przyczynę zatargu i wskazać punkty, które rozstrzygnąć mają arbitrzy. Umowa zbiorowa powinna przewidywać wyznaczenie przez każdą ze stron arbitra i jego zastępców na cały okres trwania umowy; powinna być również — za zgodą wzajemną stron — utworzona lista superarbitrów, zawierająca co najmniej 5 nazwisk. Jeśli w czasie przewidzianym przez umowę obaj arbitrzy nie powezną decyzji, dotyczącej zatargu, wtedy wybierają oni jednego z superarbitrów. W razie braku zgody między arbitrami wybiera superarbitra prefekt lub właściwy minister, jeśli umowa zbiorowa obowiązuje nie tylko w jednym departamencie lub interesuje więcej niż 1.000 pracowników najemnych.

Arbitrzy i superarbitrzy rozpatrują wszelkiego rodzaju zatargi — o charakterze prawnym, ekonomicznym czy innym. Jak już wyżej wspomniano, ustawa daje wytyczne dla rozstrzygania zatargów zwłaszcza w sprawach ekonomicznych. Należy podkreślić, że właśnie sprawa tych wytycznych wywołała najdłuższe debaty w parlamencie.

Chodziło przede wszystkim o stwierdzenie, jakimi kryteriami mają się kierować arbitrzy, by dostosowywać stawki płac do zmian kosztów utrzymania.

Art. 10 danej ustawy — artykuł podstawowy — zastrzega, że w razie istotnej zmiany kosztów utrzymania i związanych z tym sporów, mających na celu rewizję odpowiednich punktów umowy zbiorowej — następuje postępowanie polubowne i rozjemcze. Żądanie rewizji płac może mieć miejsce, jeśli zmiana stwierdzona przez oficjalny wskaźnik kosztów utrzymania wynosi 5% w stosunku do wskaźnika z daty najbardziej zbliżonej

do tego momentu, w którym zostały ustalone place. W tym wypadku arbitrzy powinni w zasadzie dostosować place i dodatki rodzinne do stwierdzonej zmiany kosztów utrzymania, o ile nie zostanie wykazane, że takie unormowanie płac jest nie do przeprowadzenia ze względu na warunki ekonomiczne, panujące w danej gałęzi gospodarstwa czy to w obrębie pewnego terytorium, czy to na obszarze całego państwa. W tym ostatnim wypadku place będą ustalone przez arbitrów na poziomie, odpowiadającym możliwościom danej gałęzi gospodarstwa. Rewizja płac nie będzie mogła być przeprowadzona częściej, niż co 6 miesięcy, chyba gdyby wzrost wskaźnika kosztów utrzymania osiągnął 10%. Jako podstaw do uzasadniania swych żądań używać mogą strony wszelkich dokumentów, jakimi rozporządzają — natomiast nie udzielono arbitrom prawa kontrolowania rachunkowości przedsiębiorstw.

Nowa ustawa dotyczy przemysłu, handlu i rzemiosła. Specjalna ustawa przed 15.IV. 1938 r. określi postępowanie rozjemcze w rolnictwie.

ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Do czasów kryzysu i nowej epoki w stosunkach społecznych, zainaugurowanych w Stanach Zjednoczonych przez politykę Roosevelta, ubezpieczenia od bezrobocia w Stanach Zjednoczonych nie było. Ramy tego ubezpieczenia stworzyło nowe ustawodawstwo w tzw. Social Security Act. Szczegółowe przepisy o wymiarze składek, uprawnieniach do świadczeń itp. pozostawione ustawodawstwu stanowemu. Obecnie odpowiednie ustawy istniejące już w 48 stanach oraz w terytorium Kolumbii, Alaski, Wysp Hawajskich. Najwcześniej (1932 r.) ustawodawstwo to powstało w stanie Wisconsin.

Ubezpieczenie ma w dziesięciu stanach (m. innymi w Pensylwanii i w terytorium Kolumbii) charakter powszechny, obejmuje wszystkie przedsiębiorstwa bez względu na liczbę pracowników. W innych stanach ubezpieczeniem objęte są większe przedsiębiorstwa, przy czym minimalna liczba robotników, od której poczynając obowiązek uiszczania składek istnieje, waha się w poszczególnych stanach od trzech do ośmiu robotników.

Oplatami na rzecz ubezpieczenia od bezrobocia obciążeni są zasadniczo pracodawcy. Tylko w niektórych stanach istnieją ponadto niewielkie opłaty robotnicze. Opłaty pracodawców wynosiły dotąd przeważnie 1,8% sum wypłat, w roku bieżącym podniosą się do 2,7%.

Zasiłki dla bezrobotnych wypłacane na mocy tego ustawodawstwa wynoszą przeważnie połowę zarobku tygodniowego. Wysokość ich waha się w granicach od 5 dolarów do 15 (tj. 80 zł) tygodniowo.

Czas wyczekiwania, który biegnie od chwili złożenia przez bezrobotnego podania o zasiłek, w większości stanów wynosi 3 tygodnie. Czas trwania prawa do świadczeń waha się w granicach od 12 tygodni (Wirginia Zachodnia) do 26 tygodni (Luizjana); przeważnie jednak (w 28 stanach) wynosi 16 tygodni.

Stan Wisconsin, który, jak widzimy, pierwszy wprowadził to ubezpieczenie w życie, wypłaca świadczenia z tytułu ubezpieczenia od lipca 1936 r. Poczynając od stycznia r. b. 22 stany (w tym terytorium Kolumbii) zaczęły wypłacać zasiłki bezrobotnym. Pozostałe stany określiły już daty, poczynając od których będą wypłacać zasiłki z tytułu ubezpieczenia od bezrobocia. Do

lipca 1939 roku wszystkie stany rozpoczną wypłatę zasiłków.

Według obliczeń na dzień 15 września r. ub. rezerwy

kasowe na cele wypłaty zasiłków w stanach posiadających odpowiednie ustawy wynosiły około 447 milionów dolarów.

Z życia Oddziału Warszawskiego

PODZIAŁ MANDATÓW W ZARZĄDZIE

Wybrany na Walnym Zebraniu Zarząd ukonstytuował się następująco: Prezes: kol. Janiszewski Roman (wybrany przez Walne Zebranie). Wiceprezes: kol. Kuleszyński Bolesław; Sekretarz: kol. Majewski Roman, zastępca kol. Woźniak Włodzimierz; Skarbnik: kol. Szlezzynger Antoni, zastępca kol. Ciurakowski Ignacy; Pośr. Pracy: kol. Grudniewicz Henryk, zastępca kol. Ciborowski Ludwik; Gospodarz: kol. Szydłowski Wincenty, zastępca kol. Raczyński Bronisław; Bibliotekarz: kol. Bułczyński Wacław; bez mandatu: kol. Lindeman Wacław.

TRADYCYJNE „JAJKO” KOLEŻEŃSKIE

W dniu 2 maja Oddział Warszawski obchodził tradycyjne „Jajko”.

Już od kilku lat żadne „Jajko” nie cieszyło się taką frekwencją jak ostatnie, a organizatorzy mogą być zadowoleni, że zadanie swe wypełnili doskonale, przyczyniając się tym samym do zacieśnienia więzów koleżeńskich i organizacyjnych na terenie swego Oddziału.

Uroczystość rozpoczął podniosłym przemówieniem kol. prezes Janiszewski życząc pomyślności Organizacji oraz kolegom i ich rodzinom.

Po wzajemnych życzeniach przy jajku, rozpoczęła się biesiada, przeplatana toastami, wśród

których wyróżnił się toast kol. Kuleszyńskiego na pomyślność „naszej wkładki”.

Biesiada w miłej atmosferze przeciągnęła się do późnej nocy.

BIBLIOTEKA

Zarząd Oddziału przystępując do uporządkowania i powiększenia biblioteki, zwraca się do wszystkich kolegów aby nie szczędzili ofiar w postaci choćby najdrobniejszych sum oraz książek.

Bibliotekarz kol. Bułczyński prosi o zwrot książek, które za długo przetrzymywane są u kolegów i wpłacanie „dwudziestogroszówek” za wypożyczanie.

Zwracamy uwagę, że dłuższe przetrzymywanie, powoduje trudności w obiegu książek i utrudnia innym kolegom korzystanie z biblioteki.

Wszystkie sprawy związane z biblioteką załatwiane są we wtorki i piątki przez kol. Bułczyńskiego.

W SPRAWIE CHÓRU I ORKIESTRY

W Zarządzie Oddziału powstał projekt powołania do życia chóru i orkiestry, o ile znajdzie się odpowiednia ilość kandydatów.

Chętnych prosimy o zgłaszanie się do kol. Szydłowskiego.